

Stanowisko

Rady Miejskiej w Lublinie

z dnia 3 lipca 1997 r.

w sprawie wprowadzenia do szkół przedmiotu „Wiedza o życiu seksualnym człowieka”.

Odpowiadając na apel Ministra Edukacji Narodowej Jerzego Wiatra skierowany do różnych środowisk, w tym samorządów lokalnych, o aktywne uczestnictwo w dyskusji nad podstawami programowymi dotyczącymi reformy edukacyjnych zadań szkoły, Rada Miejska w Lublinie prezentuje następujące stanowisko:

Po wnikliwym przeanalizowaniu dokumentu Ministerstwa Edukacji Narodowej „Podstawy programowe obowiązkowych przedmiotów ogólnokształcących. Projekt” i zasięgnięciu opinii szeregu kompetentnych specjalistów stwierdzamy, że wprowadzenie do szkół „Wiedzy o życiu seksualnym człowieka” w niedopuszczalnym oderwaniu od przedmiotu „Wychowanie do życia w rodzinie i społeczności” z nadaniem jej charakteru wyłącznie instruktazowego, pozbawionego całkowicie wartości wychowawczych - nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Wnioskujemy o pozostawienie edukacji seksualnej w dotychczasowej formie w korelacji z innymi przedmiotami na tzw. ścieżce międzyprzedmiotowej z pozostawieniem rodzicom prawa do decydowania czy w ogóle chcą, by ich dzieci uczyły się tego kontrowersyjnego przedmiotu w szkole, która winna pełnić funkcję wyłącznie pomocniczą.

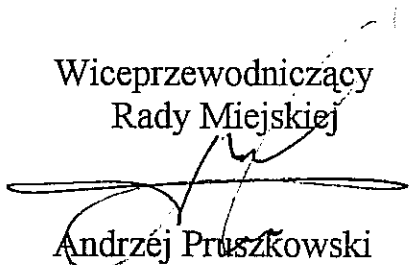
Nikt nie kwestionuje potrzeby uświadamiania dzieci w sprawach dotyczących sfery seksualnej, ale nie według treści i metod przewidzianych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w oparciu o zalecane podręczniki np. „Co się dzieje z moim ciałem” L. Madaras, „Młodość, miłość, seks” E. Fenwick i R. Wolker dla dzieci w wieku 11-18 lat oraz inne materiały w postaci konspektów nie do przyjęcia. Taka „edukacja” nie bierze pod uwagę dobra dzieci, koncentrując ich uwagę na samym seksie i technikach jego uprawiania, co może przynieść skutki wyłącznie negatywne: przedwczesne zainteresowanie sprawami dorosłych, nadpobudliwość erotyczno-seksualną, zaburzenia psycho-seksualne, agresję i wzmożoną przestępczość, zachowania niezgodne z naturą, stresy, blokady psychiczne, nerwice, dewiacje seksualne i choroby psychiczne, zanik zdrowej wstydlivości i poczucia godności ludzkiej, konflikty dzieci z rodzicami, wulgaryzację życia i języka, upadek autorytetu rodziców i wychowawców, nastawienie przeciwko życiu i rodzinie oraz wiele innych, nie mniej groźnych następstw.

W związku z powyższym składamy wniosek o skreślenie „Wiedzy o życiu seksualnym człowieka” jako odrębnego przedmiotu z zestawu obowiązkowych przedmiotów programowych, a uświadamianie najmłodszych w sprawach płciowości i seksualności postulujemy wprowadzić w sposób odpowiadający potrzebom i wiekowi odbiorców w ramach tematyki związanej z „przygotowaniem do życia w rodzinie i społeczeństwie”.

Wszystkich nas, bez względu na przekonania, światopogląd czy stosunek do religii, w powyższej sprawie łączy najważniejsza wartość - dobro każdego dziecka i troska o rodzinę jako podstawę, na której opiera się każde, zdrowe społeczeństwo.

Dlatego też zwracamy się z usilną prośbą do wszystkich Dyrektorów szkół, Wychowawców i Nauczycieli, by w procesie edukacyjnym realizowali program taki, którego rzeczywistym celem będzie przygotowanie uczniów do życia rodzinnego.

Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej



Andrzej Pruszkowski